

WOLNOŚĆ W CHRYSZTUSIE

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Ga 5,1-15; 1 Kor 6,20; Rz 8,1; Hbr 2,14-15; Rz 8,4; 13,8.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Bo wy do wolności powołani zostaliście, bracia; tylko pod pozorem tej wolności nie pobbłażajcie ciała, ale służcie jedni drugim w miłości” (Ga 5,13).

W Ga 2,4 Paweł krótko odniósł się do znaczenia ochrony *wolności*, jaką mamy w Jezusie Chrystusie. Ale co Paweł miał na myśli, mówiąc o *wolności*, do której tak często nawiązywał? Co obejmuje ta wolność? Jak daleko sięga? Czy ma jakieś granice? Jak wiąże się wolność w Chrystusie z prawem Bożym?

Paweł odnosi się do tych kwestii, ostrzegając Galatów przed dwoma niebezpieczeństwami. Pierwsze niebezpieczeństwo to legalizm. Przeciwnicy Pawła w Galacji byli tak pochłonięci usiłowaniami zarobienia na Bożą przychylność własnym zachowaniem, iż stracili z oczu wyzwalający charakter dzieła Chrystusa — zbawienia, które już mamy w Chrystusie przez wiarę. Drugie niebezpieczeństwo to skłonność do nadużywania wolności nabytej przez Chrystusa, co skutkuje skłanianiem się ku rozwiązłości. Ci, którzy błędnie pojmują wolność, są skłonni postrzegać ją jako przeciwieństwo prawa.

Zarówno legalizm, jak i rozwiązłość są przeciwne wolności, gdyż jednako trzymają ludzi w swego rodzaju niewoli. Paweł wzywa zatem Galatów, by trwali zdecydowanie w prawdziwej wolności, do której mają zupełne prawo w Chrystusie.

„Chrystus wyzwolił nas, abyśmy w tej wolności żyli. Stójcie więc niezachwianie i nie poddawajcie się znowu pod jarzmo niewoli” (Ga 5,1).

Jak dowódca kierujący pilne wezwanie do wahających się żołnierzy, Paweł wzywa Galatów, by nie oddali swej wolności w Chrystusie. Usilność i intensywność tonu Pawła sprawiają, że jego słowa niemal wyrrywają się z kart *Pisma Świętego* do działania. Wygląda na to, że jest to efekt zamierzony przez Pawła. Choć werset ten jest związany tematycznie z tym, co go poprzedza i co następuje po nim, jego nagłość i brak składniowych powiązań w języku greckim sugerują, że Paweł chciał nadać mu charakter gigantycznego plakatu. Wolność w Chrystusie podsumowuje cały wykład Pawła, a Galatom zagrażało to, że z niej zrezygnują.

Przeczytaj Ga 1,3-4; 2,16; 3,13. Jakie metafory są użyte w tych wersetach i jak pomagają nam zrozumieć to, czego Chrystus dokonał dla nas?

Słowa Pawła: „Chrystus wyzwolił nas, abyśmy w tej wolności żyli” (Ga 5,1), mogą sugerować, że miał on tu na myśli inną metaforę. Słownictwo tego zdania jest podobne do formuły używanej w świętej ceremonii wyzwolenia (łac. *manumissio*) niewolników. Ponieważ niewolnicy nie mieli żadnych praw, zakładano, że bóstwo może nabyć ich wolność, a w zamian niewolnik, choć w praktyce wolny, z prawnego punktu widzenia należał do bóstwa. Oczywiście z praktycznego punktu widzenia proces ten był fikcją. To niewolnik musiał wpłacić pieniądze do skarbcza świątyni, aby zostały one następnie wypłacone za jego wolność. Rozważ na przykład formułę użytą w jednej z niemal tysiąca inskrypcji odkrytych w świątyni Apollina Pytyjskiego w Delfach, a datowanych na lata 201 p.n.e.-100 n.e.: „By obdarzyć wolnością, Apollo Pytyjski nabył od Sosibusa z Amfisy niewolnicę imieniem Nikea. (...). Jednakże nabyta Nikea oddała się Apollinowi w zamian za wolność”¹.

Formuła ta jest dość podobna do słów użytych przez Pawła, ale istnieje pewna zasadnicza różnica. W metaforze Pawła nie ma mowy o żadnej fikcji. Nie my dostarczyliśmy kwotę wykupu (zob. 1 Kor 6,20; 7,23). Cena była zbyt wysoka, byśmy mogli uiścić zapłatę. Nie jesteśmy w stanie sami siebie zbawić, ale Jezus wkroczył i uczynił dla nas to, czego sami uczynić nie mogliśmy (przynajmniej nie tracąc na zawsze życia). On zapłacił karę za nasze grzechy, wyzwalając nas w ten sposób z potępienia.

Przyjrzyj się sobie. Czy kiedykolwiek przyszło ci do głowy, że mógłbyś sam siebie zbawić? Jak twoja odpowiedź świadczy o tym, jak bardzo powinieneś być wdzięczny za to, co zostało nam dane w Jezusie?

¹ Ben Witherington III, *Grace in Galatia*, Grand Rapids 1998, s. 340.

Wezwanie Pawła, by trwać zdecydowanie w wolności, nie jest kierowane w próżni. Poprzedza je ważne stwierdzenie faktu:

— Chrystus wyzwolił nas.

Dlaczego chrześcijanie powinni trwać w wolności? Bo Chrystus ich wyzwolił. Innymi słowy, nasza wolność wynika z tego, co On już uczynił dla nas.

Ten wzorzec stwierdzenia faktu i następującego po nim wezwania jest typowy w listach Pawła (zob. 1 Kor 6,20; 10,13-14; Kol 2,6). Na przykład w 6. rozdziale *Listu do Rzymian* Paweł zawarł kilka stwierdzeń dotyczących naszego stanu w Chrystusie, takich jak: „Wiedząc to, że nasz stary człowiek został współ z nim ukrzyżowany” (Rz 6,6). Na podstawie tego faktu Paweł kieruje następnie wezwanie: „Niechże więc nie panuje grzech w śmiertelnym ciele waszym” (Rz 6,12). To tak, jakby Paweł mówił:

— Stańcie się takimi, jakimi już jesteście w Chrystusie.

Etyczne życie zgodne z ewangelią nie jest ciężarem polegającym na usiłowaniu czynienia czegoś po to, by dowieść, że jesteśmy dziećmi Bożymi. Czynimy raczej to, co prawe, dlatego że już jesteśmy dziećmi Bożymi.

Z czego Chrystus nas wyzwolił? Zob. Rz 6,14.18; 8,1; Ga 4,3.8; 5,1; Hbr 2,14-15.

Słowo *wolność* w celu opisanego chrześcijańskiego życia występuje w listach Pawła znacznie częściej niż w innych księgach *Nowego Testamentu*. Słowo *wolność* i jego pochodne występują 28 razy w listach Pawła, a jedynie 13 razy w pozostałych księgach nowotestamentowych.

Co Paweł rozumie przez wolność? Po pierwsze nie jest to abstrakcyjne pojęcie. Nie odnosi się ono do swobód politycznych, niezależności ekonomicznej czy swobody życia w taki sposób, jaki się nam podoba. Przeciwnie, jest to wolność oparta na naszej więzi z Jezusem Chrystusem. Kontekst sugeruje, że Paweł ma na myśli wolność od zniewolenia i potępienia związanych z legalistycznym chrześcijaństwem, ale nasza wolność obejmuje znacznie więcej. Jest to także wolność od grzechu, wiecznej śmierci i diabła.

„Poza Jezusem Chrystusem ludzkie życie jest opisane jako niewola — niewola prawa, niewola zła panującego w świecie, niewola grzechu, niewola ciała i diabła. Bóg posłał swego Syna na świat, by zniszczył władzę tych zniewalających czynników”¹.

Czym czujesz się zniewolony? Naucz się na pamięć Ga 5,1 i proś Boga, by wolność, którą masz w Chrystusie, była rzeczywistością twójgo życia.

¹ Timothy George, *The New American Commentary: Galatians*, Nashville 1994, s. 354.

Sposób, w jaki Paweł wprowadza nas do Ga 5,2-12, wskazuje na doniosłość tego, o czym pisze w tym fragmencie listu. „Oto ja, Paweł, powiadam wam” (Ga 5,2 BW). Inne polskie przekłady *Biblii* czasownik w tym wersecie oddają następująco: „Uważajcie!” (BPZ), „słuchajcie” (BKR), „zapewniam” (BRP). Paweł nie mówi o błahostkach. Nie tylko domaga się najwyższej uwagi adresatów, ale przywołuje także swój apostołski autorytet. Pragnie, by zrozumieli, że jeśli poganie musieliby poddawać się obrzezaniu, aby mogli być zbawieni, to muszą sobie zdawać sprawę z tego, jakie konsekwencje pociągałoby to za sobą.

Przeczytaj Ga 5,2-12. Przed czym ostrzega Paweł w kontekście całej kwestii obrzezania?

Pierwszym skutkiem usiłowania zaśluzenia na Bożą przychyłność przez poddanie się obrzezaniu jest perspektywa pogodzenia się z koniecznością zachowania całego prawa. Język Pawła w oryginale Ga 5,2-3 zawiera ciekawą grę słów. Paweł mówi, że Chrystus nic im nie *pomoże* (gr. *ofełesei*), a oni będą *zobowiązani* (gr. *ofeiletēs*) do wypełnienia całego prawa. Jeśli ktoś chce żyć zgodnie z prawem, to nie może wybierać tych przepisów, które chce zachowywać, a odrzucać tych, których zachowywać nie chce. Musi zachowywać wszystko albo nic.

Po drugie zostaną oni *odłączeni* od Chrystusa. Pragnienie osiągnięcia usprawiedliwienia z czynków oznacza siłą rzeczy odrzucenie Bożego sposobu usprawiedliwienia w Chrystusie. „Nie można mieć jednego i drugiego. Jest niemożliwe przyjąć Chrystusa, niby uznając przez to, że nie potrafimy sami siebie zbawić, a potem przyjąć obrzezanie, a w ten sposób oświadczyć przed wszystkimi, że to jednak jest możliwe”¹.

Trzecia obiekcja Pawła wobec obrzezania polega na tym, że poleganie na obrzezaniu hamuje duchowy rozwój. Paweł korzysta tu z analogii biegacza, którego bieg ku linii mety zostaje celowo zakłócony. Słowo przetłumaczone jako „przeszkodził” (Ga 5,7) było używane w kręgach wojskowych w odniesieniu do „zniszczenia drogi albo mostu czy umieszczenia przeszkód na drodze wroga, by powstrzymać marsz nieprzyjacielskiej armii”².

Po czwarte obrzezanie usuwa zgorzenie krzyża. W jaki sposób? Przyjęcie obrzezania ma świadczyć o przekonaniu, że jesteśmy w stanie sami się zbawić, a więc schlebia ludzkiej pysze. Natomiast przesłanie krzyża jest zgorzeniem dla ludzkiej pychy, gdyż zmusza nas do uznania, że jesteśmy całkowicie zależni od Chrystusa.

Paweł jest tak oburzony na tych ludzi, którzy usilnie domagają się obrzezania, iż szydzi z nich, pisząc, iż powinni się wręcz wykastrować! To mocne słowa, ale odzwierciedlają to, jak poważnego dotyczą zagadnienia.

¹ John Stott, *Poselstwo Listu do Galacjan*, tłum. Józef Prower, Prezydium Rady Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego w PRL, Warszawa 1978, s. 187 (*przyp. red.*).

² *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, Hagerstown 1980, t. VI, s. 978.

Ga 5,13 to istotny punkt zwrotny w tej księdze *Nowego Testamentu*. Do tego momentu Paweł skupiał się całkowicie na teologicznej treści swojego przesłania, a obecnie przechodzi do chrześcijańskiego postępowania. Jak powinien żyć człowiek, który jest zbawiony nie przez uczynki prawa?

Przed jakim nadużywaniem wolności ostrzegł Paweł Galatów? Zob. Ga 5,13.

Paweł dobrze uświadamiał sobie potencjalne nieporozumienie, jakie mogło wyniknąć z akcentowania przez niego łaski i wolności, które wierzący mają w Chrystusie (zob. Rz 3,8; 6,1-2). Problem tkwił nie w ewangelii Pawła, ale w ludzkiej skłonności do pobłażania grzesznej naturze. Historycy opisali ludzi, miasta i narody, których zepsucie i moralny upadek wynikały z braku panowania nad sobą. Kto z nas nie odczuł takiej skłonności? Dlatego Paweł wyraźnie wzywa wyznawców Jezusa, by unikali pobłażania ciału. Pragnie, by postępowali odwrotnie, to znaczy służyli „jedni drugim w miłości” (Ga 5,13). Jak wie to każdy, kto służy innym z miłości, można to czynić jedynie, umiერając dla własnego ego i umartwiając własne cielesne pragnienia. Ci, którzy pobłażają ciału, nie są skłonni służyć bliźnim. Jest wręcz przeciwnie.

Tak więc nasza wolność w Chrystusie jest nie tylko wolnością od zniewalającego świata, ale także powołaniem do nowego rodzaju służby — obowiązku służenia bliźnim z miłości. Jest „okazją do miłowania bliźniego bez granic i możliwością tworzenia społeczności opartych na wzajemnej ofiarności, a nie dążeniu do władzy i prestiżu”¹.

Ponieważ chrześcijaństwo jest dla nas czymś dobrze znanym i wręcz zwyczajnym, a słownictwo użyte w przekładach Ga 5,13 brzmi typowo, łatwo przychodzi nam przeoczyć to, jak wielką moc miały te słowa dla Galatów. Po pierwsze grecki oryginał wskazuje, że miłość motywująca do tego rodzaju służby nie jest zwykłą ludzką miłością, zbyt warunkową, by mogła spełniać taką rolę. Paweł używa rodzajnika przed słowem *miłość*, co w języku greckim oznacza, że ma na myśli Bożą miłość, którą możemy przyjąć dzięki Duchowi Świętemu (zob. Rz 5,5). Prawdziwe zaskoczenie związane jest z faktem, iż słowo przetłumaczone jako *służyć* (zob. Ga 5,13), w języku greckim dosłownie znaczy *być niewolnikiem*. Nasza wolność nie jest celem samym w sobie, ale prowadzi do wzajemnego niewolniczego oddania opartego na miłości Bożej.

Odpowiedz sobie uczciwie, czy nigdy nie wykorzystywałeś wolności, jaką masz w Chrystusie, by tu i ówdzie przyzwać na grzech? Dlaczego tego rodzaju postawa jest zła?

¹ Sam K. Williams, *Galatians*, Nashville 1997, s. 145.

Jak możesz pogodzić negatywne stwierdzenie Pawła o zachowaniu wszystkich przepisów prawa (zob. Ga 5,3) z pozytywnym stwierdzeniem o wypełnianiu całego prawa (zob. Ga 5,14 BT)? Por. Rz 10,5; Ga 3,10.12; 5,3 z Rz 8,4; 13,8; Ga 5,14.

Wielu postrzega kontrast między negatywnym stwierdzeniem Pawła o *zachowywaniu wszystkich przepisów prawa* i pozytywnym stwierdzeniem o *wypełnianiu całego prawa* jako paradoksalny. Jednak w gruncie rzeczy nie ma tu żadnej sprzeczności. Rozwiązanie tego problemu polega na tym, że Paweł celowo używa każdego z tych wyrażen, aby dokonać ważnego rozróżnienia między dwoma różnymi sposobami określania chrześcijańskiego postępowania względem prawa. Na przykład ciekawe jest to, że gdy Paweł odnosi się pozytywnie do zachowywania prawa przez chrześcijan, nigdy nie pisze o tym jako *zachowywaniu prawa*. Tego pojęcia używa wyłącznie w odniesieniu do niewłaściwych postaw tych, którzy żyją pod prawem i usiłują zasłużyć na Boże uznanie przez *zachowywanie* tego, co nakazuje prawo.

Nie znaczy to, że ci, którzy przyjęli zbawienie w Chrystusie, nie są posłusznymi. Nie ma nic dalszego od prawdy. Paweł mówi, że *wypełniają* oni prawo. Ma tu na myśli fakt, iż prawdziwe chrześcijańskie postępowanie to coś więcej niż zewnętrzne posłuszeństwo, *zachowywanie* prawa — to *wypełnianie* prawa. Paweł używa słowa *wypełniać*, gdyż ma ono znacznie szerszy zakres znaczeniowy niż zwyczajne *zachowywanie* prawa. Tego rodzaju posłuszeństwo jest oparte na Jezusie (zob. Mt 5,17). Nie ma ono nic wspólnego z odrzuceniem prawa czy ograniczeniem go tylko do przykazania miłości, ale jest sposobem, przez który wierzący może doświadczyć prawdziwych zamiarów i znaczenia całego prawa!

Na czym według Pawła polega całe znaczenie prawa? Zob. Kpł 19,18; Mk 12,31.33; Mt 19,19; Rz 13,9; Jk 2,8.

Choć jest to cytat z *Księgi Kapłańskiej*, stwierdzenie Pawła w *Liście do Galatów* jest ostatecznie oparte na tym, jak Jezus posłużył się Kpł 19,18. Jezus nie był jedynym żydowskim nauczycielem odnoszącym się do Kpł 19,18 jako podsumowania całego prawa. Rabin Hillel, żyjący jedno pokolenie przed Jezusem, powiedział:

— „Nie czyn bliźniemu tego, czego sam nienawidzisz. W tym streszcza się cała *Tora*”¹.

Ale Jezus patrzył na to z innej perspektywy (zob. Mt 7,12). Nie tylko podchodził do tej kwestii w kategoriach bardziej pozytywnych, ale także wykazywał, że prawo i miłość nie są sprzeczne ze sobą. Bez miłości prawo jest puste i zimne. Bez prawa miłość nie ma kierunku.

Co jest łatwiejsze i dlaczego — miłować bliźnich czy zachowywać 10 przykazań? Przedstaw swoją odpowiedź podczas lekcji.

¹ Hasło *Hillel*, w: *Encyklopedia katolicka*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1993, t. VI, s. 883 (*przyp. red.*).

DO DALSZEGO STUDIUM

„Autentyczna wiara zawsze działa w miłości. Gdy patrzysz na Golgotę, czynisz to nie po to, by uspokoić swoją duszę pomimo zaniedbania obowiązku i położyć się do snu, ale by wzbudzić wiarę w Jezusa — wiarę czynną i oczyszczającą duszę z mułu egoizmu. Gdy trzymamy się Chrystusa przez wiarę, nasza praca dopiero się zaczyna. Każdy człowiek ma zepsute i grzeszne nawyki, które muszą być pokonane w usilnej walce. Każda dusza musi toczyć bój wiary. Jeśli ktoś jest wyznawcą Chrystusa, nie może się dopuszczać nadużyć w interesach oraz nie może być niewrażliwy i pozbawiony współczucia. Nie może być szorstki w mowie. Nie może być pełen wyniosłości i zarozumiałości. Nie może być apodyktyczny, nie może używać ostrych słów i nie może też łączyć ani potępiać.

Trud miłości wypływa z działania wiary. Biblijna religia oznacza ciągle działanie. »Tak niechaj świeci wasza światłość przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie« (Mt 5,16). »Z bojaźnią i ze drżeniem zbawienie swoje sprawujcie. Albowiem Bóg to według upodobania sprawia w was i chcenie, i wykonanie« (Flp 2,12-13). Mamy być gorliwi w dobrych uczynkach i staranni w ich wypełnianiu. A Wierny Świadek mówi:

— »Znam uczynki twoje« (Ap 2,2).

Choć prawdą jest, że nasze intensywne działania same w sobie nie dają nam zbawienia, to jednak prawdą jest także i to, iż wiara, która jednoczy nas z Chrystusem, pobudza duszę do działania”¹.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Omówcie wspólnie wasze odpowiedzi na ostatnie pytanie z czwartkowej części lekcji. Którą możliwość większość z was uznała za łatwiejszą i dlaczego? Jakie ważne prawdy sugeruje twoja odpowiedź w kwestii znaczenia wypełniania prawa?

2. Paweł mówi, że wiara jest *czynna* w miłości. Co to znaczy?

3. Zastanów się nad kwestią wykorzystywania wolności w Chrystusie w celu pobłażania grzechowi. Dlaczego tak łatwo przychodzi to wierzącym? W jaką pułapkę wpadają ci, którzy myślą w ten sposób? (Zob. 1 J 3,8).

PODSUMOWANIE

Wolność to jedno z ulubionych słów Pawła służących definiowaniu ewangelii. Obejmuje ono zarówno to, co Chrystus uczynił dla nas, wyzwalając nas z niewoli świata, jak również to, do jakiego życia jesteśmy powołani jako chrześcijanie. Musimy jednak zachować ostrożność, aby nasza wolność nie padła ofiarą legalizmu z jednej strony albo rozwiązłości z drugiej strony. Chrystus wyzwolił nas nie po to, byśmy służyli sami sobie, ale byśmy mogli poświęcić nasze życie służbie dla bliźnich.

¹ Ellen G. White, w: *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, Hagerstown 1980, t. VI, s. 1111.